№ 8. Wtorek 12. Stycznia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont. 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie pogorzelców miasteczka *Brzeska* przysłało *Namiestnictwo tryestyńskie* zebraną w drodze składki kwotę 18 zł. 75 c., a na pogorzelców *Rawy* złożono w powiecie *Sils w Tyrolu* 2 zł. 90 c. w. a.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. stycznia.

Zaledwie kilkoma dniami dopiero weszliśmy w rok nowy, a rząd rosyjski w **Warszawie** nakłada w przeciągu tego czasu trzecią już kontrybucyę na mieszkańców Królestwa. Tą razą dotknął ten ciężar miasta. Oto co donosi w tym względzie telegram z Warszawy z 10. b. m. w dziennikach niemieckich: „Rozporządzenie rządowe postanawia pobór kontrybucyi miejskiej, która wynosi dla Warszawy i Pragi trzy pret. od dochodów z domu, a w innych miastach podwójną kwotę podymnego i szarwarkowego. Termin dla Warszawy naznaczony jest do 31. stycznia, gdzie indziej zaś do 25. lutego pod karą od 25—50 procentu.

Memorial diplomatique z 10go b. m. donosi, że marszałek *Forey* (były komendant francuzkiej armii expedycyjnej w Mexyku) udaje się z własnego popędu do Miramare, by opisać Arcyksięciu *Ferdynandowi Maxymilianowi* entuzyazm, z jakim oczekują przybycia jego w Mexyku. — Śledztwo w sprawie najnowszego spisku włoskiego przeprowadza sąd bardzo gorliwie. Przy jednym z uwięzionych znaleziono wexel na 1000 franków, wystawiony na dom Rothschilda. — Dnia 10go b. m. miała odbyć się w Tuilleryach uroczysta ceremonia nadania biretu nowemu kardynałowi *Bonnechose*.

Z **Księstw nadelbiańskich** donosi telegram z **Altony** z 10go b. m., że w środkowym i południowym Szleswiku nie płaca już żadnych stałych podatków; rekwizycye duńskie przybierają ogólny charakter; także owies i bydło rzeźne zabierają właścicielom dóbr i folwarków. — Do Szleswiku przybyło 8 szwedzkich oficerów od inżynieryi i artyleryi, by w razie wojny brać udział w walce. — Na wyspie Helgoland mają zimować w zatoce dwie fregaty angielskie.

W sprawie następstwa tronu w **Szleswik-Holsztynie** zapowiada ministeryalna *Kreuzztg.* nowy spór. Jak się bowiem dowiaduje ten dziennik z dobrego źródła, posiada Wielki Książę Oldenburski nieogłoszone dotąd dokumenta, które mają wykazywać wielce uprawnione pretensye Oldenburga do sukcesyi w Holsztynie. To samo donosi także *Frankf. Post* wspominając przy tem oraz o pretensyach rosyjskich. Na to powiada jednak *H. Ztg.*, że pretensye Oldenburgu, oparte zapewne na tych samych podstawach prawnych, co rosyjskie, znalazły już swoje ocenienie, i dla tego nigdy na prawdę ich nie podnoszono, ponieważ nikt nie wątpi o ich bezskuteczności.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 10. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan* będzie udzielać jutro posłuchania. — Z powodu odbytego dnia 22. listopada r. z. balu maskowego na korzyść zakładu pensyi dla artystów, kazał Jego Mość Cesarz asygnować dla tego instytutu 200 zł. Także i inni członkowie cesarskiego domu ofiarowali przy tej sposobności znaczne kwoty na ten zakład. Zapowiedziany na poniedziałek bal u dworu został odwołany, a natomiast odbędzie się tego dnia bal dworski w salach redutowych.— W apartamentach Arcyksiężny *Zofii* było wczoraj *soirée*, na którem znajdowali się Najjaśn. Państwo, obecni tu Arcyksiążęta i Arcyksiężniczki i członkowie najwyższej szlachty. — W pałacu Arcyksięcia *Albrechta* obchodzono dnia 7. b. m. świetny festyn familijny, na którym byli obecni Ich MM. Cesarstwo i wszyscy Arcyksiążęta i Arcyksiężniczki. Powodem tego festynu było wprowadzenie w świat towarzyski księżniczki Matyldy, najmłodszej córki Arcyksięcia Albrechta. — Książę *Wasa* przybył tu przedwczoraj z Drezna.

Fzm. *Benedek* przyjechał z Werony, a kontradmirał *Wissiak* z Tryestu. — Biskup *Haynald* odjechał z powrotem do Siedmiogrodu. — Przedwczoraj i wczoraj odbyły się konferencye ministeryalne.

(Adres dziękczynny.) Fremdenblatt podaje następujące godne uwagi i charakterystyczne doniesienia z Pesztu. Stowarzyszenie szewców odbyło dn. 3. b. m. swoje coroczne zgromadzenie. Gdy ukończono sprawy ekonomiczne i czysto wewnętrzne, jeden z członków zaproponował przesłać adres dziękczynny Jego c. k. Wysokości Arcyksięciu Albrechtowi. Wnioskodawca przypomniał, że Arcyksiążę, będąc na czele administracyi kraju, utworzył fundusz imienia Albrechta, przeznaczony na udzielanie nieoprocentowanych pożyczek rzemieślnikom, którzy tym sposobem znajdowali pomoc w krytycznem położeniu. Całe zgromadzenie przyjęło wniosek, i adres rzeczony będzie w najbliższym czasie przedłożony Jego ces. Wysokości za pośrednictwem magistratu.

(Zamach na życie.) Wiener Abendpost donosi: Podług wiadomości otrzymanych z *Padwy* wykonano tam w uroczystość św. Szczepana r. z. na c. k. prokuratorze panu Guntrama Hämmerle zamach, który mógł łatwo pociągnąć za sobą najokropniejsze skutki. O godzinie 10tej wieczorem strzelono do znajdującego się na dole pomieszkania tego urzędnika z blaszanej petardy, urządzonej w kształcie cylindra i obwiniętej drutem i szpagatem. Petarda była przywiązana do okna znajdującego się u drzwi domu, i tak ta okoliczność, jak i kilka innych dowiodły w sposób niewątpliwy, że miano zamiar podpalić petardę w chwili, gdyby pan Hämmerle wszedł do pokoju.

Przypadkiem spóźnił się prokurator o kilka minut, i petarda strzeliła przed jego wejściem do pokoju, w którym na szczęście nie znajdował się także podówczas nikt inny z rodziny. W samym pokoju jednak sprawiła petarda nie małe spustoszenie. Explozya była tak silna, że w pomieszkaniu wyleciały wszystkie okna z ramami; kilka kawałków znaleziono daleko w ogrodzie, a dwoje drzwi pękło od góry do dołu.

Tego samego wieczora podłożono podobną petardę w piwnicy piwiarni niemieckiej, do której uczęszcza wielu oficerów, ale i tu nie wyrządziła explozya szczęściem żadnej szkody, tylko kobieta jakaś, która przechodziła w tej chwili z dzieckiem, dostała konwulsyi z przestrachu. Dodać zresztą możemy, że opinia publiczna potępia zgodnie te niecne czyny zfanatyzowanego stronnictwa.

(Posiedzenie izby panów z 8. stycznia.)

Na posiedzeniu izby panów z dnia 8. stycznia zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich EE. pp. *Rechberg*, *Schmerling*, *Mecséry*, *Lasser*, *Plener*, *Burger*, baron *Mertens* i baron *Reichenstein*.

Z porządku dziennego referent komisyi skarbowej, profesor *Miklosicz* odczytał relacyę co do dalszego ciągu budżetu ministeryum stanu rubryki „*wychowania publicznego*.“ Izba deputowanych w rubryce tej wykreśliła niektóre sumy, na co się komisya skarbowa zgodziła i wnosi, ażeby rubryka ta zgodnie z uchwałą izby deputowanych zamieszczoną została. Wniosek ten przyjęto; również przyjęte zostały inne pozycye tejże rubryki, według uchwały izby deputowanych bez żadnej rozprawy.

Z dodatkowego żądania ministeryum na koszta muzeum dla przemysłu utworzonego, na wsparcie dla artystów i dla p. Miani do Egiptu podróż odbywającego, w celu odkrycia źródeł Nilu, izba deputowanych wykreśliła sumę 5000 zł. a. Komisya skarbowa wnosi, ażeby pozycya ta przyjętą została zgodnie z uchwałą izby deputowanych. Wniosek ten przyjęto po krótkiem przemówieniu się hr. *Wickenburga*, który podnosząc znaczenie nowego muzeum dla przemysłu otwartego, oświadczył ubolewanie nad takowem wykreśleniem.

Następnie książę *Schwarzenberg* odczytał relacyę co do rubryki „*kancelarya nadworna węgierska*“, zaś biskup *Forgarasy* co do rubryki „*nadworna kancelarya siedmiogrodzka*.“ Obiedwie te rubryki przyjęto bez żadnej rozprawy, zgodnie z uchwałami izby deputowanych. Rubrykę zaś „*horwacko-sławońska nadworna kancelarya*“, z której izba deputowanych wykreśliła sumę 61.253 zł. a. z tytułu „*administracya sądowa*“, po wyjaśnieniu tegoż wykreślenia przez Jego Exc. p. ministra skarbu, odesłano napowrót do komisyi skarbowej, na wniosek referenta ks. *Schwarzenberga*, który oświadczył, iż komisya nie byłaby się oświadczyła za przyjęciem tego wykreślenia, gdyby jej znane były szczegóły, wyjaśnieniem p. ministra skarbu dotknięte.

W dalszem ciągu posiedzenia, hr. *Auersperg* odczytał relacyę co do rubryki budżetu „ministeryum skarbu“, której wszystkie pozycye na wniosek komisyi skarbowej, zgodnie z uchwałą izby deputowanych przyjęte zostały.

Na czem posiedzenie skończone i do dnia jutrzejszego odroczone zostało.

Francya.

Paryż, 7. stycznia. *(Dekret cesarski względem teatrów. — Uwięzienia w Paryżu. — Różne wiadomości.) Monitor* zamieścił dekret cesarski z dnia 6go b. m., według którego wolno jest każdemu zbudować i prowadzić teatr za złożeniem deklaracyi ministrowi domu cesarskiego, dyrekcyi sztuk pięknych i prefekturze policyi w Paryżu a prefekturze w departamentach. Dekret zawiera zarazem przepisy względem przedstawienia widowisk dramatycznych, nadzoru cenzury teatralnej i subwencyi, której przedsiębiercy teatrów spodziewać się mogą.

Frankfurter Post Ztg. donosi z Paryża, iż ajenci Mazziniego i Garibaldego werbują ludzi w warsztatach fabrycznych, co im sie tem łatwiej udaje, iż obroty handlowe i praca fabryczna w zupełpełnej są stagnacyi. Po nowym roku uwięziono wielu ludzi w Paryżu, między innemi dwóch Włochów, o których przybyciu do Paryża policya poprzednio była uwiadomiona. Znaleziono u nich bomby Orsiniego i sztylety, tudzież proklamacye Mazziniego. Przy tej sposobności dowiedziano się dopiero, iż dwaj bracia Pianori przed niejakim czasem z Londynu do Paryża przybyli. Policya wiedziała o ich przybyciu i wysłała ich cichaczem do Kajenny.

La Patrie pisze pod tym względem, co następuje: Od kilku dni policya miała baczne oko na kilka podejrzanych osób, które z Anglii do Francyi przybyły, i aresztowała ich w pomieszkaniu. Miano znaleźć przy nich wielką ilość prochu angielskiego, sztylety, rewolwery, fuzye w laskach i ośm bomb Orsiniego z kutego żelaza. Prócz tego znaleziono przy jednym z nich kompromitujące papiery. Trzej z pomiędzy nich są Włochami i nazywają się Trabuco, Greco, Imperatori. Czwarty ukrywa się widocznie pod zmyślonem nazwiskiem. Mają po lat 40, jeden około lat 29, i dwaj z nich odebrali staranne wychowanie. Mówią, iż jeden z aresztowanych zrobił już ważne zeznania.

Independance belge pisze, iż na zgromadzeniu deputowanych opozycyjnych postanowiono popierać następujące poprawki w adresie; a mianowicie: 1) poprawka mająca na celu potępienie kandydatur urzędowych, broniona przez pp. Thiers, Berryer i Marie; 2) poprawka odnosząca się do wolności druku, popierana przez pp. Simon, Gueroult i Darimon; 3) poprawka dążąca do ubezpieczenia wolności osobistej i potępiająca prawo bezpieczeństwa publicznego; 4) żądanie, ażeby wielkie miasta, a mianowicie Paryż i Lugdun same obierały rady swe municypalne; 5) żądanie prawa wolnego stowarzyszenia się robotników fabrycznych i zniesienie prawa przeciwko koalicyom robotników; 6) żądanie zmiany administracyi w Algieryi; 7) poprawka odnosząca się do instrukcyi elementarnej; w końcu zaś 8) żądanie opuszczenia Mexyku. Oprócz tych poprawek pięciu deputowanych dawniejszej opozycyi wniesą coroczną poprawkę z żądaniem ewakuacyi Rzymu przez wojska francuzkie.

Co do sprawy polskiej mają być wniesione dwie poprawki, jedna przez pp. Gueroult i Havin w duchu czysto wojennym, druga mniej groźna przez pięciu dawnych deputowanych opozycyjnych. Prócz tego p. Lehon w imieniu czystych imperialistów wnieść ma opuszczenie z adresu ustępu dla Rosyi przychylnego. Rozprawy nad adresem rozpocząć się mają w dniu 11go b. m. P. Thiers pierwszy zabrać ma głos; odpowie mu zapewne p. Rouher, minister stanu. W ogóle oczekują rozpraw bardzo ożywionych.

Independance belge w imieniu przyjaciół pokoju cieszy się z projektu do adresu, i nie wątpi, iż takowy w głównych ustępach przyjęty zostanie.

Dania.

(Kwestya graniczna.) Z Rendsburga pod d. 6. b. m. piszą do *Jener. Kor.* Teraz gdy wojska duńskie i niemieckie patrząc wzajemnie na siebie stają nad mostem szluzowym w odległości 50 kroków, jest nowy dowód jak pospiesznie działano w zawarciu pokoju berlińskiego r 1850 między związkiem niemieckim a Danią. Nie załatwiono bowiem kwestyi względem uregulowania granicy między Holsztynem a Szleswikiem, ponieważ mieszana komisya do uregulowania granicy, złożona z dwóch niemieckich oficerów (austryackiego i pruskiego pułkownika) z dwóch duńskich oficerów, i dwóch uczonych duńskiego i holsztyńskiego (profesor Rathgen) po długich i mozolnych badaniach i rozprawach, nie przyszła do żadnego rezultatu. Duńczycy obstawali za tem, że Eidera tworzy granicę między obudwoma Księstwami, a na odparcie reklamacyi sześciu wsi z tamtej strony (północnej) Eidery, twierdzili, że ten powiat tylko czasowo, i z przyczyn administracyjnych podlegał administracyi holsztyńskiej. Te sześć wsie, także dla przyczyn wyłącznie miejscowych należą do parali Rendsburga. Historycy duński i niemiecki przytaczali dokumenta, ale to było bezskuteczne. Widać, że Duńczycy obstają za tem, aby Eidera tworzyła granicę szleswicką, i fortyfikacye Rendsburga liczą do terytoryum Szeleswickiego, jak to teraz okazuje się z pozycyi duńskich na północnym brzegu Eidery, i z obsadzenia fortyfikacyi.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 8. stycznia. *(Wiadomości z prowincyi.)* *Dzien. pow.* podaje następujące wiadomości z prowincyi:

Z Czyżowa. (Główna kwatera naczelnika wojennego oddziału Petersburgsko-Warszawskiej drogi żelaznej.) W celu rychlejszego przywrócenia prawego porządku, tudzież wyłapania tych ludzi, którzy byli w bandach, a obecnie rozlokowani są po wsiach lub ukrywają się w lasach, wykomenderowano drobne oddziały. Oddziały te w tych dniach, takich ludzi, poprzednio będących w bandach, zabrały do stu, z których część stawiła się dobrowolnie, a druga już przez wojsko ujętą, już też przez mieszkańców wskazaną została. Ci, którzy stawili się dobrowolnie, wykonywują powtórną przysięgę na wierność, po poprzedniem zbadaniu jednak, czy dobrowolnie brali udział w powstaniu, czy też gwałtem zniewoleni zostali pójść do band; tacy otrzymują świadectwa, że dobrowolnie przyznali się władzy do popełnionego błędu i że okazali serdeczną skruchę za poprzednie swoje występki, poczem odsyłają się do miejsc stałego zamieszkania. Wskazane zaś przez nich indywidua, po większej części żandarmi wieszający, są aresztowani. a po dowiedzeniu im zbrodni, oddają się pod sąd wojenny, który ich sądzi podług całej surowości prawa.

W części południowej powiatu Ostrołęckiego, przed trzem dniami ujęto przez oddział z Ostrowa, miedzy innemi Feliksa Ambrożyńskiego żandarma wieszającego, który, jak to sam zeznał, powiesił jednego włościanina za to, że ten, jeszcze letnia pora w roku zeszłym wskazał temuż oddziałowi z Ostrowa miejsce w którem broń była zakopana. Wskutek tego Ambrożyński oddany został pod sąd wojenny.

— Z gubernii Lubelskiej. W ostatnich czasach w środkowej części gubernii Lubelskiej, a mianowicie w powiatach Radzyńskim, Łukowskim i północnej części Lubelskiego, były jeszcze znaczniejsze bandy Kruka, Mareckiego, Leśniewskiego i innych. Przeciwko tym bandom od dnia 7. (19.) do dnia 10. (22.) grudnia skierowano kilka oddziałów, a mianowicie z Opola i Kraśnika ku lasom Lubartowskim; z Siedlec pod dowództwem podpułkownika Heinsa ku Parszowu; z Międzyrzecza pod dowództwem majora Hryniewieckiego ku Łukowu i z Karczewa pod dowództwem fliegel-adjutanta pułkownika Baranowa do lasów pomiędzy Żelechowem i Radzyniem. Doniesień wszakże o działaniach tych oddziałów jeszcze nie otrzymano.

W południowych powiatach bandy nie istnieją, lecz krążą wieści jakoby miały wtargnąć bandy z Galicyi. Wieści te pozbawione są prawdy i rozsiewane są umyślnie, ażeby odwrócić w inną strone czujność straży granicznej w celu łatwiejszego przemytnictwa, co stwierdzają fakta mianowicie ujmowanie defraudacyi w bliskości tych punktów, przez które, winne były wtargnąć do kraju bandy powstańcze. Oddział pod dowództwem majora Wasilenki wysłany z Ryk wieczorem dnia 26. listopada (8. grudnia) r. z. przeciwko bandzie konnej w tym punkcie przechodzącej w kierunku Baranowa, napadł ją raz o godzinie 4 z rana w dniu 27. listopada (9. grud.) niedaleko wsi Ledu wielkiego i powtórnie w tymże dniu wieczorem pod wsią Wolą-Okszejską. W obudwu potyczkach powstańcy kilkunastu ludzi stracili w zabitych, ujęto jednego oraz mnóstwo pokaleczonych koni. Też samą bandę ostatecznie rozbił pomiedzy wsiami Zebrakiem i Oleśnicą oddział podpułkownika Rambacha, gdzie powstańcy stracili w zabitych i ranionych wielką liczbę; kilkanaście sztuk broni i ośm koni, oprócz tego mństwo potonęło w błotach nad rzeczką Kostrzyna.

— Z Suwałk. Mieszczanie m. Suwałk w dniu 8. (20.) grudnia r. z. zebrali się w kościele, a po wysłuchaniu modlitwy, udali sie do naczelnika wojennego oddziału Augustowskiego jenerał-leitnanta Bakłanowa z prośbą o dozwolenie im napisania adresu do Najjaśniejszego Pana z wynurzeniem błędu i zapewnieniem zagładzenia go przywiązaniem swojem do tronu. oraz, ażeby wstawić sie raczył do naczelnika okręgu Wileńskiego jenerała piechoty Murawiewa o przyjęcie tego adresu i przedstawienia go Jego Cesarskiej Mości. Poczem 12 deputatów wybranych z pośród obywateli miejskich udało sie do Wilna i doręczyło wspomniony adres podpisany przez wszystkich mieszkańców.

— Z Sejn. W dniu 11. (23.) grudnia r. z. o godzinie 6ej w wieczór w żydowskiej synagodze w Sejnach, przy licznem zgromadzeniu się starozakonnych mieszkańców tego miasta. naczelnik wojenny powiatu Sejneńskiego odczytał najwyższe Jego Cesarskiej Mości podziękowanie za wiernopoddańcze uczucia starozakonnych powiatu Sejneńskiego wynurzone w najpoddanniejszym ich adresie.

Wskutek czego odbyło się nabożeństwo najpierw w języku hebrajskim za pomyślność i długie życie całego Najjaśniejszego Domu, potem odspiewano modlitwę tej samej treści, a po rosyjsku hymn narodowy „Boże zachowaj Cesarza“. Nareszcie rabin wniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana przyjęty jednogłośnym kilkakrotnie powtórzonym „ura“. Synagoga do późnej nocy uiluminowaną była cyfrą monarszą. Nazajutrz ciż starozakonni uczęstowali wódką stojący w Sejnach garnizon.

— Z Pszasnyskiego. Wysłane kolumny ruchome zabrały w róznych wsiach 15 powstańców, którzy powrócili z band, a oddział Chorzelski ujął trzech *złotych ułanów*, z których jeden w skutek ran pozostawiony był we wsi Dzierzgówce; zabrano oraz jednego konia z siodłem. Nadto, stawiło się dobrowolnie 45 powstańców, którzy po wykonaniu przysięgi odesłani zostaną do miejsc stałego ich zamieszkania.

(Proklamacye. — Organizacya.) Od granicy polskiej piszą do *Jen. kor.* Druga połowa zeszłego i pierwsza tego miesiąca odznaczają się głównie podwojoną czynnością polskiej prasy rewolucyjnej. Pojawiają się liczne proklamacye: „do armii narodowej“, „do polskiego duchowieństwa“, przeciw postępowaniu „uciekinierów“, którzy zaciagają się do każdej ekspedycyi, a nie zostają przy żadnej, a d. 1. stycznia wydano proklamacyę do ludu polskiego, która wyjaśnia cele powstania (naturalnie w sposób jak najwięcej pochlebny) i usprawiedliwia „kary“ wymierzone przeciw domniemanym „zdrajcom, niszczycielom kraju, szpiegom i zausznikom rosyjskim“. Gminy są także wezwane aby takich złoczyńców same wydawały sądom narodowym. Dzienniki polskie użalały sie dawniej. i całkiem słusznie na rosyjski system denuncyacyi, ale z tej proklamacyi widać, ze „rząd narodowy“ nie lepiej czyni. Czy spodziewa się osiągnąć jaki rezultat przez te i tak już od dawna wydarzające się mordy polityczne? Oprócz proklamacyi wspomnionych, pochodzi także z ostatnich czasów odezwa do patryotów litewskich

zachęcająca do udziału w organizacyi, tudzież rozkaz dzienny do wojsk narodowych zalecający dowódzcom, aby starali się o więcej jednostajny skład rozmaitych gatunków wojsk, gdyż dotychczas np. do kosynierów wcielano tylko ludzi bez żadnego wykształcenia, ponieważ żołnierze więcej uzdolnieni czują wstręt do tej broni. Ważnym jest także dekret reorganizacyi wojsk narodowych. Od czasu do czasu powstają także nowe oddziały; dnia 20go z. m. wszedł w Lubelskie oddział liczący około 120 ludzi pod wodzą Dąbrowskiego, który jednak doprowadziwszy oddział na miejsce przeznaczone oddał dowództwo komu innemu. Tak więc organizacya rewolucyjna nie przestaje być czynną, i zadaje sobie wszelką pracę, aby z przyszłą wiosną rozpocząć na nowo działania wojenne.

Księstwa Naddunajskie.

(Budżet księstwa serbskiego.) Belgradzka *Urzędowa gazeta serbska* ogłasza budżet księstwa serbskiego za czas od 1. listopada 1863 do końcu października 1864. Wydatki obliczono na 24.487.513 groszy (1 grosz znaczy 10 kr. m. k.), a dochody na 22,253.304 groszy. Długów państwa nie ma żadnych. Stałe dochody Serbii są następujące: 1,210.000 groszy z poczt, telegrafów itd., 12,709.000 groszy z podatków, 3,500.000 groszy z ceł, a 1,180.000 groszy z należytości i opłat. Lista cywilna księcia wynosi 1,200.000 groszy. Dla ministerstwa wyznań i oświecenia preliminowano w tym roku o 46.739 groszy więcej, jak w roku zeszłym, a ministerstwo wojny wydało w roku zeszłym o 3 miliony groszy więcej jak zwykle.

Azya.

(Najnowsza poczta zamorska.) Poczta zamorska przywiozła wiadomości z *Kalkuty* z 5, grudnia, z *Singapury* z 21go, z *Hongkongu* z 14. listopada. Parostatki unii amerykańskiej „Dacotah“, „Vanterbilt“ i „Wyoming“ krążą na wodach indyjskich, polując na paropływy separatystów „Georgię“ i „Alabamę“.

Z *Hongkongu* donoszą: Na odbytej dnia 26. października r. z. konferencyi w Yeddo, na której byli obecni także posłowie amerykański i holenderski, oznajmił rząd japoński, że postanowił zamknąć dla cudzoziemców zatokę Kanagawę i ograniczyć ich tylko na Nangasaki i Hakodadi. Poseł angielski protestował energicznie. Major Gordon zajmuje ciągle Sutschau. W pobliżu Ninjo zburzono siedzibę korsarzy.

Bombaj, 14. grudnia. Emir Afganistanu wyprawił na prośbę rządu angielskiego posłów do Bokhary, ażeby zażądali uwolnienia pojmanych tam czterech Włochów.

Do Tryestu nadeszły świeższe wiadomości z *Kalkuty* z 8. a z *Hongkongu* z 1. grudnia. Z *Perszaweru* donoszą, że korpus angielski nad granicą otrzymał posiłki. Wiadomości z Japonii są pomyślniejsze. W pobliżu Pekinu odkryto wielkie pokłady węgla kamiennego. W zatoce Shanghai zabrali awanturnicy jeden propływ cesarski i oddali go powstańcom. Pułkownik Burgevine został aresztowany za podobne przedsięwzięcie i zapewnie będzie deportowany.

Kronika.

Dnia dzisiejszego o godzinie 6. wieczorem odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w sali ratuszowej z następującym porządkiem dziennym: 1) Zatwierdzenie protokołów obrad nad projektem do reformy w wykonywaniu prawa propinacyi. 2) Odezwa c. k. sądu krajowego o wynajęcie realności pod l. 437¼. Sprawozdawca radny Dr. Gębarzewski. 3) Asygnata należytości B. Ehrenpreisa za dostarczony materyał budulcowy. Sprawozdawca radny p. A. Schumann. 4) Projekt instrukcyi dla kominiarzy. Sprawozdawca radny p. Maniecki. 5) Wniosek magistratu o zmianę §. 13. ustawy targowej. Sprawozdawca radny p. Dr. Milleret. 6) Prośby uczniów szkoły realnej o uwolnienie od opłaty szkolnego. Sprawozdawca radny ks. Formanios.

(Aresztowanie.) Dnia 8. b. m. przytrzymała władza bezpieczeństwa we dworcu kolei żelaznej we Lwowie osobę, która chciała właśnie odjechać pociągiem wieczornym, za posiadanie fałszywego paszportu i znaleziono przy niej kompromitujące papiery.

(Sprostowanie.) „Gazeta Narodowa“ z 8. b. m. donosiła w swej kronice, że w pomieszkaniu piekarza pana Krzysztofa Hillicha przy ulicy Jezuickiej przedsiębrała już policya kilkakrotnie bezowocne rewizye. Jesteśmy w stanie zapewnić, że rewizye te były całkiem uzasadnione w prawie, gdyż jedną z nich przedsiębrała władza bezpieczeństwa dla wykrycia dwóch politycznie podejrzanych osób, przyczem znaleziono także rozmaite papiery; inną razą zaś szukano aresztanta, który u rzeczonego domu, umknął eskorcie i schronił się do pomieszkania pana Hillicha, gdzie ściganiu jego przeszkodzono zamknięciem drzwi.

(Rozprawy ostateczne). Na rozprawie ostatecznej d. 8. b. m. w lwowskim c. k. sądzie krajowym skazano za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej przez udział w powstaniu — Julian Minkiewicz z Grzędy pod Lwowem (walczył pod Czechowskim i Rutowskim) 17 l. ob. gr. k. na 14 dni więzienia. Antoni Harasymowicz ze Lwowa (walczył pod Zarębą) fajczarz 21 l. ob. ł. c. już dwa razy karany za kradzież a raz za udział w zbrojnem powstaniu na 3 miesiące więzienia.

(Ofiarowane album). Dnia 31. grudnia 1863, liczna deputacya c. k. urzędników sądu i prokuratoryi państwa, mając na czele c. k. radzcę sądu wyższego, i lwowskiego prokuratora pana Diettricha, ofiarowała byłemu lwowskiemu c. k. nadprokuratorowi państwa, radzcy sądu wyższego panu Franciszkowi Omeiz wspaniałe album z fotografiami wszystkich to jest około 40 urzędników prokuratoryi, którzy od r. 1855 do tego czasu byli umieszczeni w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

(Pożary.) Dnia 2. b. m. w nocy powstał pożar u włościanina Karola W. w Mostkach w obwodzie lwowskim, i zniszczył wszystkie jego budynki, zasób zboża i siana, ruchomości, 2 krowy i 3 sztuki nierogacizny. Są poszlaki, że ogień był podłożony. Szkodę obliczono na 517 złr. w. a.

Dnia 14. z. m. o godzinie 7. wieczorem wszczął się ogień przez nieostrożność u włościanina Semka Ch. w Rzyczycy w obwodzie żółkiewskim, i w przeciągu 2 godzin pogorzało czterech włościan, postradawszy wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie, cały plon tegoroczny, bydło i sprzęty. Szkodę obliczono w przybliżeniu na 1809 złr. w. a. Na wsparcie pogorzelców zarządzono składkę w powiecie Uhnowskim.

(Morderstwo.) W nocy z 26. na 27. z. m. zamordowana została w Niżborgu starym w obwodzie czortkowskim włościanka Rozalia Soroka wracając z chrzcin od niezamężnej siostry swojej. Jest podejrzenie, że tę zbrodnię popełnił kochanek jej siostry, urlopnik Fedio R., z którym zamordowana pokłóciła się na chrzcinach.

(Czasopismo prawnicze.) Jak w roku zeszłym, tak i w teraźniejszym wychodzić będzie w Krakowie „Czasopismo poświęcone prawu i umiejętnościom politycznym“ pod redakcyą prof. Dra Michała Koczyńskiego, a za udziałem członków wydziału prawnego w uniwersytecie Jagiellońskim.“ Program tego czasopisma pozostaje nadal ten sam, redakcya atoli zapowiada, iż staraniem jej będzie „coraz więcej odpowiadać wymaganiom ścisłej nauki, jakoteż praktyki sądowej i administracyjnej.“ Nieliczny dotąd poczet czytelników tego czasopisma niezraża wydawnictwa w nadziei coraz większego rozpowszechniania się onego. Znaczna liczba polskich urzędników sądowych i administracyjnych w Galicyi powinna podtrzymywać pismo, które pod względem naukowym mogłoby się stać prawdziwym organem krajowym w zakresie umiejętności prawniczych. Wychodzi ono zeszytami miesięcznemi i kosztuje rocznie w miejscu złr. 6, pocztą w państwie austryackiem złr. 7, półrocznie złr. 3, a pocztą złr. 4. Przedpłatę przyjmuje bióro redakcyi przy ulicy Grodzkiej l. 151.

(Most na Podgórzu). Donoszą nam z Podgórza, że most na Wiśle, którego koszta budowy obliczono na 260.000 złr. w. a. ma być teraz rozpoczęty pod kierunkiem i według planu inżyniera Ziffer, który kierował także budową mostu na Starej Wiśle. Obecnie jest w ruchu 5 kafrów, budowa jazów i grobli przy 2 filarach środkowych jest prawie ukończona, a fundamenta pod filary skrajne są już zaczęte. W ostatnich miesiącach pora nie sprzyjała budowie, ponieważ rusztowania z powodu wysokiego stanu wody musiały być 3 razy zdejmowane. Zresztą należy się spodziewać, że budowa będzie ukończona w oznaczonym terminie, to jest do końca października b. r.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 72 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 49 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 27 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 10 c.; hreczki 1 zł. 65 c., grochu 1 zł. 70 c., kartofli 53 c.; cetnar siana 1 zł. 37 c., okłotów 67 c.; sąd drzewa bukowego 9 zł. 57 c., sosnowego 8 zł. 17 c.

Lwów, 9. grudnia. W ostatnich dniach ceny zboża zniżyły się a to z powodu niezwykłego dowozu z Królestwa Polskiego, wywołanego niepomyślnemi stosunkami tamtejszych właścicieli dóbr, którzy zmuszeni są swoje zapasy pozbywać za jakąkolwiek cenę. Dla tego to w ubiegłym tygodniu ceny zboża były nader nizkie, a przyczyną nieustającego wywozu wszelkich gatunków zboża, były tylko zakupna do Węgier i Austryi. *Pszenicę* płacono mec (80 ℔) po 5 zł. 10 c. i zakupiono kilka partyi na rachunek młynów parowych w Tarnowie. Na *jęczmień* ciągle jeszcze kupca nie ma, do Słotwiny, Bochni i Tarnowa, nadesłano 500 korcy do wywozu, i przedawano po 4 zł. *Żyto* jest poszukiwane przez liwerantów i spekulantów, lecz nie jedno zakupno zostało w zawieszeniu, ponieważ sprzedający stawiali za wysokie żądania. Loco dworzec kolei we Lwowie przedawano najlepszy gatunek po 2 zł. 5 c. do 2 zł. 10 c. i po tych cenach kupowali nawet tutejsi właściciele młynów parowych. — Ceny *owsa* są niskie, ale spekulanci szybko zabierają go z targu i gromadzą w spichlerzach, korzec wagi 100 ℔ płacą po 2 zł. 20 c. w. a. Zboża i owoców strączkowych wysłano ze Lwowa 1341 ctn. na Kraków, 81 ctn. na Rzeszów, 1417 ctn. na Wiedeń, 591 ctn. na Bielsk, 220 ctn. na Opawę, 257 ctn. na Zauchtl, 609 ctn. na Ołomuniec, 178 ctn. na Lipnik, 127 ctn. na Lundenburg, 178 ctn. na Prerau, 295 ctn. na Schönbrunn, 113 ctn. na Florisdorf, 205 ctn. na Peszt, 278 ctn. na Mysłowice i 329 ctn. na Wrocław.

Administracye wszystkich wzdłuż kolei Karola Ludwika położonych młynów parowych korzystają z przyjaznych okoliczności i wywożą mąkę w najdelikatniejszych gatunkach do Pragi, Wiednia i Temeswaru. Ze Lwowa wysłano 444 ctn. do Temeswaru i 132 ctn. do Rzeszowa.

Co do *wełny* dowóz był znaczniejszy jak w zaprzeszłym tygodniu. Partyę wełny średniego gatunku wysłano do Berna po 115 zł. za cetnar. Oprócz tego zwieziono tu w ubiegłym tygodniu przeznaczonych do wywozu, a mianowicie 625 ctn. do Bielska, 253 ctn. do Opawy, 126 ctn. do Zauchtl, 41 ctn. do Florisdorf, i 181 ctn. do Wrocławia.

Lnu, konopi i *pakuł* wysłano ztąd 58 ctn. do Krakowa, 81 ctn. do Bielska, 131 ctn. do Opawy, 88 ctn. do Berna, 41 ctn. do Königinhof, 61 ctn. do Pardubitz i Wrocławia.

Na *spirytus* ciągle jeszcze nie ma pokupu. Po większej części na rachunek dawnych umów wysłano 59 cet. do Krakowa, 1489

cet. do Wiednia, 77 cet. do Bielska, 89 cet. do Schönbrunn, 121 cet. do Gödnig, 541 cet. do Florisdorf i 327 cet. do Pressburga.

Z bydła *rzeźnego* i *opasowego* po targach w Lipniku i Florisdorf było na naszym targu w ubiegłym tygodniu 921 sz. wołów. Transporta trzody chlewnej zaczynają sie powiekszać, a zwykłym miejscem ich przeznaczenia jest Ostrawa w Morawii.

W y k a z
przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu $47^1/_2$ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób			Transport towarów			Razem	
	Liczba podróżnych	wal. aust. zł.	c.	cetnary celne	wal. aust. zł.	c.	wal. aust. zł.	c.
Grudzień 1863 . .	24956	64868	23	501.926	311.888	79	376.757	2
Do tego od 1. stycznia do 30. list. 1863	298691	854.120	65	4,455.843	2,372.798	75	3,226.919	40
Razem . .	323647	918.988	88	4,957.769	2,684.687	54	3,603.676	42
Przychód bruto w listop. 1862 (z przestrzeni $34^1/_2$ mil) wynosił							20 624	11

Prócz tego transportowano 32.196 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należytości frachtowej
Wiedeń, 1. grudnia 1864
C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Ostatnia poczta.

P a r y ż, 9. stycznia, wieczorem. Powtórny wybór *Isaaka Pereiry* na deputowanego, zatwierdziło ciało prawodawcze jednogłośnie i bez debaty.

P a r y ż, 10. stycznia. Podróż marszałka Forey do Miramare nie przyjdzie teraz do skutku. Kwestya obsadzenia tronu mexykańskiego była powtórnie przedmiotem obrad rady ministrów pod prezydencyą cesarza. Cesarz obstaje silnie za dotychczasowym kierunkiem. Koncesye na warunki postawione przez Arcyksiecia Ferdynanda Maxymiliana uważają ludzie świadomi rzeczy za podobne do przyjęcia. Obie strony spodziewają się w najbliższych czternastu dniach stanowczych deklaracyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

Hotel George: PP. Nemeth, c. k. rotm., z Czech. — Rulikowski Stan., z Polski. — Hr. Fredro Konst., z Jakubowic. — Pinczakowski Józef, z Wybranówki. — Keplicz Kajetan, z Mycowa. — Urbański Rudolf, z Dobrosina. Lodyński Stan., z Naborzec. — Ziędkiewicz Lud., c. k. oficer z Kopytówki.— Ittar Hygin, z Wołynia.

Hotel europejski: Jendrzejewicz Max., z Śniatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

PP.: Miłowicz Kazmierz, do Polski. — Hr. Koziebrodzki Jan, do Michałówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.86	— 6.5	88 0	półn.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	330.99	— 5.5	86 5	północny	„	„
10. god. wiecz.	332.03	— 5.8	89.1	„	„	„

W nocy śnieg 10 ‴.

Kurs lwowski.

Dnia 11. stycznia.

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	64	5	70
Dukat cesarski	„ „	5	66	5	72
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	78	9	92
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	85	1	87
Talar pruski	„ „	1	79	1	81
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	25	73	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	73	76	62
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	38	72	08
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	58	80	33
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	—	198	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. stycznia.

	złr.	kr
5% Metaliki	72	9[illegible]
5% pożyczka narodowa	80	05
Losy z 1860 roku	92	95
Akcye banku wiedeńskiego	793	—
„ „ kredytowego	179	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	119	80
Dukat pojedyńczy	5	7
Srebro	119	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	68.20	68.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 90	80.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.29
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.90	73.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	73.10	73 10
dtto. po $4^1/_2$% . . .	64.30	64.50
dtto. „ 4%	57 25	57.50
dtto. „ 3%	43.25	43.75
dtto. „ $2^1/_2$% . . .	36.50	37.50
dtto. „ 1%	14.50	14.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	141.50	142.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	138.—	138.50
Przez. do wyl. z r. 1854	91.—	91 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93 05	93.15
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.80	95.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68.59
„ „ „ $4^1/_2$%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	56.50	57.—
„ „ „ $3^1/_2$%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ „ „ $2^1/_2$%	58.50	59.50
„ „ „ $2^1/_4$%	52.—	53.—
„ „ „ 2%	47.—	48.—
„ „ „ $1^3/_4$%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą 5%	71.50	72.—
„ „ „ $4^1/_2$%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi .	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.25
Czech	90 —	91.—
Morawii	91.—	—.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.—	75.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem. . .	72 75	73.25
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	71.90	72.30
Siedmiogrodu . .	72.—	72.50
Bukowina . .	71.25	71.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.75	73.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ $3^1/_2$%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ $2^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ $1^3/_4$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	27.—	—.—
„ $2^1/_2$% „ 100 „ . . .	22.50	—.—
„ $2^1/_4$% „ 100 „ . . .	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „ . . .	18.—	—.—
„ $1^3/_4$% „ 100 „ . . .	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	794.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	179.90	180 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	665.—	668.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1670.—	1672.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189 25	189 75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137 50	138 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	126 50	127 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	246.—	248.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	197 75	198.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	226.—	230.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	429.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	430.—	440.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	255.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	154.75	155.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.75
przeznaczone do los. po 5% . .	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	86.—	86.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	93 50	94.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.50	87.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	119.—	119.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.—	122 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł. . . .	88.50	89.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.25	97.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	99.—	99 25

6. Losy.

	pien. towar. (za sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	138 50	138 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	9[illegible].75	91.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	112.—	114 —
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.25	31.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94.50
Salma „ 40 „ „	36.25	26.75
Palfiego „ 40 „ „	34.—	34.50
Clarego „ 40 „ „	32.50	33.—
St. Genois „ 40 „ „	34.—	34.50
Windischgrätza 20 zł. „	19.50	20.—
Walsteina 20 „	20.50	21 —
Keglevicha 10 „	16.50	16 75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	101.75	102.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n	102.25	102 50
Berlin za 100 tal. . .	—.—	— —
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	102.25	102 50
Genua za 100 lir. piem.	4[illegible].10	47 25
Hamburg za 100 M. B. .	90 25	90 50
Lipsk za 100 tal.		— —
Liwurna za 100 lir. tosk.	.—	.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	119 65	119 75
Lugdun za 100 fr. . . .	— —	— —
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	47 20
Marsylia za 100 fr. . . .	47 20	47 30
Paryż za 100 fr.	47 39	47 49
Praga za 100 zl. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zl. w. a	—.—	— —
Wenecya za 100zl. w. a	—.—	— —

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.72	5.74
dtto. pełnej wagi . .	5.72	5.74
Korona	16.40	16.45
20frankówka	9.61	9.6[illegible]
Rosyjski imperyał . .	9 85	9.90
Talar zwiazkowy . . .	1.80	$1.81^1/_2$
Srebro	119.25	119.50
Kurs korony w c. k. kasach 13zl. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.